

Z WYPOWIEDZI PAPIEŻA PAWŁA VI O SPORCIE

Papież Paweł VI (1963-1978) zakończył dzieło Soboru Watykańskiego II i w tym samym roku, w przemówieniu do kolarzy biorących udział w Giro d'Italia (Wyścigu dookoła Włoch), wyraził swoje „(...) uznanie dla wszystkich sportowców i sportu (...): Kościół widzi w sporcie gimnastykę dla ducha, wychowanie fizyczne i ćwiczenie moralne, dlatego też podziwia, pochwała i zachęca do uprawiania sportu i jego różnych dyscyplin, przychylny jest zwłaszcza takiej formie, która jest dostępna dla całej młodzieży i ukierunkowana pozostaje na harmonijny rozwój ciała i jego sił witalnych (...). Sport powinien stać się źródłem osobistej dyscypliny, rygorystycznym treningiem w kontaktach społecznych, opartych na poszanowaniu własnego słowa i szacunku dla bliźniego, zasad sprzyjających tworzeniu się więzi społecznej, dzięki której przyjacielskie relacje obejmują międzynarodowe zbiorowości (...)”¹. Paweł VI potwierdził dyscyplinujące i moralne znaczenie sportu, widząc również dla niego zadania w zbliżeniu ludzi na płaszczyźnie międzynarodowej.

Papież Paweł VI bronił zdecydowanego prymatu ducha nad ciałem, kiedy przyjął (m.in.) na audiencji generalnej (24 listopada 1971 r.) członków Włoskiej Narodowej Akademii Judo. Stwierdził wówczas, że „(...) siła fizyczna bez tej duchowej jest tylko bezrozumną siłą. Uprawianie bowiem sportu zakłada i wymaga wrażliwości, otwartości duchowej. Wasz rozwój w ten sposób stanie się kompletny (...)”². Z nauczania papieskiego wynika, że w sporcie nie tylko należy rozwijać przymioty fizyczne, ale należy jednocześnie dbać o rozwój duchowy, dzięki któremu owe przymioty fizyczne zostaną we właściwy sposób wykorzystane.

Po letnich igrzyskach olimpijskich w Monachium (24 listopada 1972 r.) – podczas kolejnej audiencji generalnej – Paweł VI nawiązał do rywalizacji spor-

1 Przemówienie Pawła VI do kolarzy biorących udział w Giro d'Italia, 30 maja 1964 r. Źródło: documenti/hf_i_vi_spe-19640530_giro-italia_it.html. Tłumaczenie z języka włoskiego – Barbara Kossowska-Siwiak (Sosnowiec 2009).

2 Audiencja Generalna Pawła VI, środa, 24 listopada 1971 r. Źródło: *ibid.* Tłumaczenie z języka włoskiego – Barbara Kossowska-Siwiak (Sosnowiec 2009).

towej³. W tej wypowiedzi widać poparcie papieża dla sportu. Dnia 26 kwietnia 1973 r. przemówił do uczestników Zgromadzenia Generalnego Międzynarodowej Katolickiej Federacji Wychowania Fizycznego i Sportu. Stwierdził, że sport „(...) jest pożyteczny dla harmonijnego rozwoju człowieka, przyczynia się do zdrowego spędzania czasu wolnego, do budowania relacji społecznych (...) i do podporządkowania ciała władzy duchowej. Wychodzi naprzeciw wymogom współczesnej ludzkiej cywilizacji (...)”⁴. W tej enuncjacji papież nawiązał w pewien sposób do poglądów swoich poprzedników, zwłaszcza Leona XIII i Jana XXIII. Dnia 14 lutego 1976 r., przed zimowymi igrzyskami olimpijskimi w Innsbrucku, w przesłaniu do biskupa tego miasta, potwierdził swe stanowisko na temat solidarnościowego i powszechnego charakteru igrzysk olimpijskich. Powiedział, że „(...) medale zdobyte podczas igrzysk w przyjaznej i uczciwej rywalizacji są ich najcenniejszym owocem (...)”⁵. Utrwalił on swój obraz jako gorącego zwolennika igrzysk olimpijskich, które są formą współpracy i solidarności ludzkiej w wymiarze międzynarodowym.

Po enuncjacji wyartykułowanej po modlitwie Anioł Pański (w niedzielę 18 lipca 1976 r.) Paweł VI wyraził ponownie aprobatę wobec idei i praktyki igrzysk olimpijskich. Miał wówczas na uwadze letnie igrzyska olimpijskie w Montrealu. Powiedział wówczas m.in., że igrzyska „(...) mają charakter światowy i nadają pokazom gimnastycznym i lekkoatletycznym (zarówno indywidualnym jak i drużynowym), wspólnotowych charakter (...). Jest to święto młodzieży, podczas którego ma miejsce ogólnoświatowe celebrowanie wychowania fizycznego i zdrowia cielesnego, połączone z pokazem wdzięku i rywalizacją według umownych reguł (...)”⁶. W pamięci historyków kultury fizycznej, przede wszystkim zaś społeczności międzynarodowej, papież Paweł VI pozostał więc orędownikiem zbliżenia międzynarodowego (m.in. poprzez modlitwę i świętowanie igrzysk olimpijskich).

Dla lepszego poznania stanowiska Pawła VI na temat sportu przywołajmy cztery jego wielce znaczące wypowiedzi, które nie były do tej pory publikowane w literaturze polskiej.

3 Audiencja Generalna Pawła VI, środa, 24 listopada 1972 r. Źródło: *ibid.* Tłumaczenie z języka włoskiego – Barbara Kossowska-Siwiec.

4 Jego Świętobliwość Paweł VI. Z okazji Zgromadzenia Generalnego FICEP, 26 kwietnia 1973 r. Źródło: <http://www.csi-net.it/documents/645720919.pdf>. Tłumaczenie z języka włoskiego – Barbara Kossowska-Siwiec (Sosnowiec 2009).

5 Przesłanie Ojca Świętego Pawła VI do biskupa Innsbrucka z okazji zimowych igrzysk olimpijskich, 14 lutego 1976 r. Źródło: <http://www.vatican...>, *ibid.* Tłumaczenie z języka włoskiego – Barbara Kossowska-Siwiec (Sosnowiec 2009).

6 Paweł VI, Angelus Domini, niedziela 18 lipca 1976 r. Źródło: *ibid.* Tłumaczenie z języka włoskiego – Barbara Kossowska-Siwiec (Sosnowiec 2009).

PRZEMÓWIENIE PAWŁA VI DO KOLARZY BIORĄCYCH UDZIAŁ W GIRO D'ITALIA⁷

Sobota, 30 maja 1964

Drodzy Zawodnicy Giro d'Italia!

oraz wszyscy organizatorzy, inicjatorzy i widzowie tych wspaniałych zawodów kolarskich!

Jestem szczęśliwy i wdzięczny Wam za te odwiedziny. Jest to właśnie ten etap, który przypomina mi o pełnym entuzjazmu zainteresowaniu, z jakim także i ja, za czasów swojej młodości, śledziłem informacje o Giro d'Italia. Jest to etap, który stwarza mi nie tylko doskonałą okazję, abym przypomniiał sławne nazwiska wielkich zawodników z minionych lat, ale także abym poznał Wasze nazwiska i dowiedział się o zwycięstwach odniesionych w tych ciągle słynnych zawodach!

Jestem szczęśliwy, będąc obecny podczas Waszego rzymskiego przejazdu, także z dwóch innych ważnych powodów. Mam ponownie okazję, aby wyrazić moją sympatię dla wszystkich sportowców i moje uznanie dla sportu. Wiele razy zostało to już powiedziane w obszernych i ważnych przemowach, a ja teraz powtarzam raz jeszcze: Kościół widzi w sporcie gimnastykę dla ciała i gimnastykę dla ducha, wychowania fizycznego i moralnego. Dlatego też podziwia, pochwała, zachęca do uprawiania sportu i jego różnych dyscyplin, zwłaszcza w takiej formie, która jest dostępna dla całej młodzieży i ukierunkowana jest na harmonijny rozwój ciała i jego sił witalnych. Podczas takiej rywalizacji sportowej, która wymaga wysiłku i naraża na ryzyko, jednakże nie wykracza poza ramy, których przekroczenie powoduje przeciwstawienie się samym celom sportu i powoduje szkodę dla zdrowia fizycznego. Kościół podziwia, a próbuje i zachęca do uprawiania sportu, tym bardziej gdy użyciu siły fizycznej towarzyszy siła moralna, która może sprawić, by sport stał się wspaniałym źródłem osobistej dyscypliny, rygorystycznym treningiem w kontaktach społecznych opartych na poszanowaniu własnego słowa i szacunku dla bliźniego, zasadą spójności społecznej, dzięki której przyjacielskie relacje tworzą się nawet na polu międzynarodowym.

Wszystko to wymaga, aby sport miał swoje ideały określone przez zasady i reguły, które to właśnie decydują o jego żywotności i szlachetności, właśnie tak jak widać to w Waszym postępowaniu, które eliminują nadmiar ryzyka i emocji, zarówno u zawodników, jak i u publiczności, która ich ogląda i którą ekscytują ich zwycięstwa w rywalizacji sportowej.

⁷ Źródło: <http://www.clerus.org/bibliaclerusonline/fr>. Tłumaczenie z języka francuskiego – Ewa Hołyńska (Sosnowiec).

Jak nie przypomnieć przy tej okazji, z ogromnym smutkiem, niedawnych i tragicznych wydarzeń w Limie? Postępujemy tak, aby nigdy więcej się nie powtórzyły, w żadnej części świata i w żadnej dyscyplinie sportowej. Dlatego tym bardziej cieszę się wraz z Wami z tych zawodów kolarskich, które wyróżnia wśród wszystkich innych także ta cecha, że obok umiejętności budzenia ogromnego entuzjazmu, są zarazem, dzięki swojemu stylowi, przykładem dobrego wychowania obywatelskiego.

Ale jest jeszcze inny powód, który czyni radosnym moje pozdrowienie. Jest to dokładnie ten sam powód, który Was tu przywiódł. Sensem tej wizyty u papieża jest to przeczucie, które posiadacie w głębi Waszych dusz, być może nie zawsze potrafiąc je wyrazić, przeczucie, że sport, poza rzeczywistością zmysłową i wyrażalną, jest symbolem rzeczywistości duchowej, która stanowi ukryty, a jednak najważniejszy wątek naszego życia. Życie to wysiłek, życie to zawody, życie to ryzyko, życie jest wyścigiem, życie jest nadzieją na dotarcie do celu, który wykracza poza zakres naszego wspólnego doświadczenia, i który dusza przeczuwa, a religia nam wyjaśnia. A Wy, przychodząc do papieża, zwracacie Wasze dusze, może nieświadomie, ale z pewnością w sposób zamierzony, w kierunku tego najwyższego celu życia, który wspaniale ilustrują Wasze zmagania sportowe i wyrażacie, poprzez Waszą tu obecność, pragnienie, modlitwę, abyście byli zdolni, abyście byli godni nie tylko, by wystartować, ale by osiągnąć tę końcową metę, która jest prawdziwym i ostatnim przeznaczeniem w życiu.

Bardzo dobrze, droga młodzieży! Takie niech będą Wasze myśli, Wasze pragnienia, modlitwy z Waszych serc płynące! Z Wami niech będzie moje ojcowskie błogosławieństwo!

AUDIENCJA GENERALNA PAWŁA VI AKADEMIA JUDO⁸

Środa, 24 listopada 1971

Specjalne pozdrowienie kieruję teraz do pewnej szczególnej grupy, która wniosła na tę audiencję pewien powiew nowości: są to członkowie Włoskiej Narodowej Akademii Judo. To nie pierwszy raz publicznie przyjmuję osoby, które poświęcają się temu wymagającemu dyscypliny i kontroli rodzajowi sportu, choć z Akademią jest to pierwsze spotkanie. Pragnę wyrazić radość, jaką przynosi mi Wasza obecność. Przeczytałem Wasz regulamin, program i odniosłem z tej lektury wrażenie powagi, a nawet pewnej ascetycznej normy życia i nauki, wiodącej do osiągnięcia tej pełni człowieczeństwa,

⁸ Źródło: <http://www.clerus.org/bibliaclerusonline/fr>. Tłumaczenie z języka francuskiego – Ewa Hołyńska (Sosnowiec).

naukowej i agnostycznej, niezbędnej, abyście mogli w słuszny sposób prowadzić dalej Waszą działalność.

Życzyłbym sobie, aby osiągnęła ona swoją doskonałość w pełnym poszanowaniu zasad chrześcijańskich, gdyż siła fizyczna bez tej duchowej jest tylko bezrozumną siłą, niegodną i nieuzasadnioną. Uprawianie Waszego sportu zakłada i wymaga wrażliwości, otwartości duchowej. Wasz rozwój stanie się w ten sposób harmonijny. Życzę Wam tego z serca, natomiast wszystkim trenerom, nauczycielom i uczniom udzielam mojego błogosławieństwa i niech obejmie ono także Wasze rodziny.

PAWEŁ VI ANGELUS DOMINI⁹

Niedziela, 27 sierpnia 1972

Czy podziwialiście w telewizji i śledziliście w gazetach pierwsze nadzwyczajne zdarzenia z olimpiady zainaugurowanej wczoraj w Monachium? Także i ja przypatrywałem się kilku znaczącym scenom, które przyciągnęły moją uwagę, bardziej niż z powodu powierzchownej wspaniałości estetycznej, z powodu aspektu ludzkiego w niezwykłym wymiarze. Młodzięży zdrowa, silna, zręczna i piękna: młodzieży odrodzona z antycznej formy klasycznego humanizmu, niedościgniona w gracji i witalności, młodzieży, którą zachwyca udział w grach sportowych i która uwielbia aktywność samą w sobie, młodzieży wolna od ograniczających i surowych reguł obowiązujących w zwyczajnej pracy zawodowej, młodzieży tak różnorodna i zgodna, pochodząca ze wszystkich narodów świata, szczerza i radosna podczas najbardziej różnorodnej rywalizacji sportowej, jaka tylko istnieje, bez szkody dla przyjaźni, młodzieży, która pokazuje, jak mogłby wyglądać i budzić nadzieję na nowy idealny świat, w którym poczucie braterstwa i porządku zaprowadzi w końcu pokój, nie tylko możliwy, ale prawdziwy i trwały, oparty na powszechnym szacunku i we wszystkich zawodach na zawsze zwycięski.

Młodzięży, bądź pozdrowiona! Wydobywa się z mojej duszy pozdrowienie i życzenie; i powierzam je duchowi, z instynktowną i skrytą chęcią nawiązania dialogu z tymi godnymi podziwu zastępami młodzieży.

Młodzięży, czy jesteś szczęśliwa? Słyszę odpowiedź: tak, gdyż rozbrzmiewa ona w Waszej pieśni. A więc odwagi, naprzód! Ciało jest w pełnym rozkwicie swoich sił, ale pod panowaniem energii i cnoty ducha. A gdzie jest wyniesiony duch? Exelsior, i jeszcze wyżej. Sport powinien być bodźcem do osiągnięcia pełni rozwoju człowieka, prowadzić do osiągnięcia

⁹ Źródło: <http://www.clerus.org/bibliaclerusonline/fr>. Tłumaczenie z języka francuskiego – Ewa Hołyńska (Sosnowiec).

przez niego transcendentnych poziomów tej samej miary człowieczeństwa, którą obarczył on brakiem doskonałości, stałej i niemal niewzruszonej, i sam pokutuje za to, ale dąży w kierunku doskonałości skończonej, której pragnienie być może rozbudził sport. Nie jest on w życiu najważniejszy, nie jest rzeczywistością, która wystarcza, nie jest religią. Stanowi pewien stopień, na który można się wspiąć. I do tego dążycie, być może nawet o tym nie wiedząc.

Posłuchajcie niedawnego wyznania słynnego żyjącego mistrza sportowego Eddy'ego Merckx'a: „Chrystus jest obecny stale w całym moim życiu. Głęboko w Niego wierzę, w historyczność Jego osoby, w Jego boskość” Także dla sportowców, bardziej niż kiedykolwiek, Chrystus jest drogą.

To właśnie pragnąłem przekazać młodzieży wraz z moim pozdrowieniem i błogosławieństwem.

JEGO ŚWIĘTOBLIWOŚĆ PAWEŁ VI Z OKAZJI ZGROMADZENIA GENERALNEGO FICEP¹⁰

26 kwietnia 1973

Z wielką radością spotykam się dzisiaj z Wami, uczestnikami Zgromadzenia Generalnego Międzynarodowej Katolickiej Federacji Wychowania Fizycznego i Sportowego. Sport, który pragniecie popularyzować, cieszy się takim zainteresowaniem, przynosi taki pożytek równowadze i rozwojowi jednostki, przyczynia się do zdrowego spędzania czasu wolnego, do budowania relacji społecznych, że nie uważam za konieczne tego znowu podkreślać: często miałem okazję rozważać dobrodziejstwa, które niesie on ze sobą. Dzisiejsze warunki pracy sprawiają, że potrzeba uprawiania sportu staje się coraz silniejsza. Ale Wasze rozważania podczas tych dni zwracają się raczej ku niebezpieczeństwu zniechęcenia, które zagraża koncepcji i praktyce nowoczesnego sportu. W momencie, kiedy mógłby stać się on dostępny dla wszystkich i przyczyniać się ze swojej strony zarówno do harmonijnego rozwoju młodzieży, jak i dobrego samopoczucia fizycznego i psychicznego dorosłych. Sport może w istocie zostać pozbawiony swojego prawdziwego znaczenia. Błędne pojmowanie autorytetu zniekształca często prawdziwą hierarchię wartości, tę, którą koniecznie należy odkryć i poznać, aby odnaleźć w sporcie jego prawdziwy sens. Nie powinien on absolutnie popierać kultu zwycięzcy-bóstwa czy głoszenia idei neonacjonalizmu, ale upodobanie do wysiłku, opanowania i szacunek do innych. Przyczyniając się do podporządkowania ciała władzy duchowej, sport wychodzi naprzeciw wymogom każdej cywilizacji.

¹⁰ Źródło: <http://www.clerus.org/bibliaclerusonline/fr>. Tłumaczenie z języka francuskiego – Ewa Hołyńska (Sosnowiec).

Także i Wy słusznie to podkreślacie: sport nabiera wartości, w miarę jak staje się narzędziem zdrowego wytchnienia oraz absorbującym i wymagającym ćwiczeniem. Waszym ideałem jest dać jak największej liczbie osób, a nie tylko wybranej elicie, dostęp do uprawiania sportu. Do tego właśnie serdecznie Was zachęcam w Waszej trudnej i wymagającej odwagi pracy z młodzieżą i wszystkimi, którzy odczuwają potrzebę uprawiania sportu, bezinteresownego i dobroczyнного. Moim zdaniem, wypełniacie bardzo ważny obowiązek obywatelski. I, jestem tego pewien, pragniecie realizować ten ludzki obowiązek w prawdziwie chrześcijańskiej perspektywie. Znacie dobrze znaczenie ciała w misterium chrześcijańskim. Dopiero co celebrowaliśmy Zmartwychwstanie Chrystusa. Pan zamieszkał już w Was. Jak powiada święty Paweł Apostoł: „Chwalcie więc Boga w waszym ciele” (I Kor. 6,20). Modlę się do tego samego Pana, aby wspierał Was w tym dziele edukowania i uaktywnił wokół Was licznych i kompetentnych współpracowników. Udzielam Wam z całego serca, a także Waszym rodzinom i przyjaciołom, wszystkim tym, których reprezentujecie, mojego ojcowskiego, apostołskiego błogosławieństwa.